



POWIATOWY URZĄD PRACY W GDYNI

81-332 Gdynia ul. Kollątaja 8 tel. (58) 620-49-54, 621-11-61 fax (58) 621-06-95
www.pupgdynia.pl e-mail: pup@pupgdynia.pl

Rekrutacyjny maraton w Gdyni

Podczas tegorocznych Targów Pracy, Edukacji i Przedsiębiorczości w Gdyni w hali Gdynia Arena przy ul. Kazimierza Górskiego 8 w okolicach południa 3000 osób skorzystało z okazji zapoznania się z ofertą 150 wystawców. A to wszystko zaledwie w cztery godziny. Za organizację wydarzenia kolejny raz odpowiedzialność wzięli Powiatowy Urząd Pracy w Gdyni, Gdyńskie Centrum Wspierania Przedsiębiorczości oraz Fundacja Gospodarcza.

Najczęściej spotykanym, a jednocześnie chyba najmniej skutecznym sposobem poszukiwania pracy, jest masowe wysyłanie CV, które giną gdzieś w wirtualnej rzeczywistości. Organizacja Targów, takich jak te gdyńskie, otwiera przed bezrobotnymi i pracodawcami nowe możliwości.

- Musimy sobie zdawać sprawę, że w obecnych czasach ludzie wybierają różne formy poszukiwania pracy. Bezpośrednie spotkanie z pracodawcą jest jedną z możliwości, którą nasz Urząd oferuje. Ideą Targów jest stworzenie przestrzeni, gdzie mogą spotkać się ci, którzy oferują pracę, z tymi, którzy tej pracy poszukują i po frekwencji możemy stwierdzić, że to się udało – podkreśliła Ewa Andziulewicz Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Gdyni.

Ze strony pracodawców zainteresowanie tą formą poszukiwania pracowników było tak duże, że nie dla każdego z długiej listy rezerwowej znalazło się miejsce w hali Gdynia Arena, co samo w sobie podnosi prestiż Targów i otwiera możliwości rozwoju w kolejnych latach.

Przedstawiciele firm na różne sposoby zachęcali do zatrzymania się przy ich stoisku i zapoznania z aktualną ofertą pracy. Odwiedzających Targi tradycyjnie kusily firmowe gadzety w postaci długopisów, notesów, a także różnego rodzaju poczęstunki, zaczynając od cukierków, a na potrawach z łososia kończąc.

- Chcemy zwiększyć świadomość marki Morpol na trójmiejskim rynku pracy. Reprezentujemy pracodawcę, który jest jednym z największych na środkowym Pomorzu. Jesteśmy otwarci na rozmowy z potencjalnymi kandydatami i zapraszamy ich też na poczęstunek do naszego foodtrucka zlokalizowanego przed wejściem, aby mogli zobaczyć czym są nasze produkty, a zajmujemy się przetwórstwem łososia – zachęcał Maciej Skwierz z działu HR firmy Morpol.

Część pracodawców zadbała także o możliwość skonfrontowania ich ofert u źródła, czyli poprzez rozmowę z jednym z pracowników, odpowiadającym na pytania o codzienność w danym zawodzie.



POWIATOWY URZĄD PRACY W GDYNI

81-332 Gdynia ul. Kollątaja 8 tel. (58) 620-49-54, 621-11-61 fax (58) 621-06-95
www.pupgdynia.pl e-mail: pup@pupgdynia.pl

- Potrafimy doszkolić nową osobę, ale doświadczenie jest niezbędne, bo pracujemy na własnej działalności gospodarczej. Wszystkich jednak najbardziej interesują zarobki, a te uśrednione wynoszą ok. 30 zł na godzinę – zdradza Mirosław Zięba, pracownik firmy Vistal.

Niejedynemu pracodawcy podkreślał, że najważniejszymi cechami przyszłego pracownika są otwartość na zmiany i chęć podjęcia pracy. Z takiego założenia wychodziła też część kandydatów.

- Jestem specjalistką do spraw sprzedaży, po szkoleniach somelierskich, z wieloletnim stażem w sklepach kolonialnych, ale ja się mogę przekwalifikować, jeśli ktoś zaproponuje godne warunki pracy i dobrą płacę - zastrzega Hanna Owczarek.

Wiele firm wskazywało, że oprócz wiedzy i praktycznych umiejętności związanych z daną branżą, niezbędna jest znajomość języków obcych, zwłaszcza języka angielskiego.

- Zatrudniamy osoby już po technikum, ale mamy też biuro projektowe i poszukujemy do niego inżynierów po szkołach wyższych. Nasza firma realizuje projekty również w Holandii, dlatego wymagamy znajomości języka angielskiego – podkreślała Agnieszka Szwarz-Pawlak, Kierownik Działu Personalnego w firmie AN-ELEC.

Oprócz bezrobotnych, wśród odwiedzających Targi można było spotkać młodzież licealną, a także osoby wracające na rynek pracy po przerwie spowodowanej chorobą.

- Chcę się zaktywizować po zawale i staram się znaleźć swoje miejsce. Patrę, jakie są oferty, i rozmawiam z pracodawcami, aby dowiedzieć się czego oczekują. Nie mam upatrzonej jednej branży, bo wiele wykonywałem zawodów w życiu, szybko się uczę, ważne, żeby to, co mam robić, mnie interesowało. Wierzę, że coś znajdę dla siebie – przekonuje Przemysław Krauza.

Wśród odwiedzających Targi znaleźli się też tacy, którzy wciąż są zatrudnieni.

- Jeszcze mam pracę, ale w przyszłym miesiącu kończy mi się umowa u obecnego pracodawcy i przyszedłem się rozeznac wśród aktualnych ofert. Interesuje mnie praca biurowa, najlepiej związana z architekturą krajobrazu – nie ukrywa Agnieszka Pupiało.

Organizatorzy przygotowali dla odwiedzających szereg praktycznych konsultacji. Można było m.in. dowiedzieć się od specjalistów jak stworzyć profesjonalne CV czy jak przezwyciężyć stres związany z rozmową kwalifikacyjną lub wysłuchać porad wizażystki. Osobom tak przygotowanym z pewnością łatwiej będzie odnaleźć się na rynku pracy.